Rozmaitości.

We Czwartek; Nro. 2. 6. Lutego 1817.

Napoleon Bonaparte na wyspie S. Heleny.

(Z Dostrzegacza Austyackiego.)

List z teyże wyspy, pisany dnia 2. Września roku zeszłego (za którego rzetelność zaręczyć można), zawiera co następuie:

„Rozgłoszone iuż w Europie opisania wyspy S. Heleny, nie zostawiaią nic więcey do życzenia. Przestaię więc na powtórzeniu, że ta wyspa iest w rzeczy samey naysmutnieyszem, naysamotnieyszem, naydzikszem, nayniedostępnieyszem, naytrudniey zaczepnem, nayłatwiey odpornem, naymniey towarzyskiem, naynudnieyszem, naynieurodzaynieyszem, nayuboższem, naydroższem, a nadewszystko do zamiaru, na który ią wybrano, naywłaściwszem mieyscem na świecie.“

„Każde zewnętrzne przedsięwzięcie przeciwko tey wyspie, byłoby pewnie bezowocne. Natura utworzyła tu pierwsze i naywiększe zawady, a Rząd Angielski przydaie bez ustanku nowe środki do obrony. Trzy bataliiony piechoty, pięć kompanii artyleryi, i oddział dragonow dla służby dosyć licznego Sztabu jeneralnego, składaią główną część osady woyskowey. Dwie fregaty (między którémi iedna o 50 działach) i kilka brygow pilnuią na morzu, a przeszło 500 dział zatoczono na brzegach i wewnątrz wyspy.“

„Na wszystkich mieyscach nakazane naysurowsze środki dla strzeżenia Napoleona Bonapartego. W dzień można iśdź w pewne mieysca tylko za paszportem Gubernatora; w nocy, nikt bez hasła pokazać się nie może. Wszędzie, gdzie tylko zwraca się oko, nie widać niczego, iak tylko żołnierzy na straży stoiących, posterunki i patrole.“

„Bonaparte mieszka w Longwoodzie, w domu Gubernatora. Obwod kilku mil (Angielskich), w którym zupełney wolności używa, zostawiony mu do zarządzenia. Straże nawet zbliżaią się do tego obwodu dopiero wtenczas, gdy się iuż spać położył, i otaczaią potem dom aż do rana. Gdy Bonapartego zbiera ochota przestroczenia tego obwodu, opasanego zawsze żołnierzem i obozem, a bronionego przez park artyleryi, towarzyszy mu zawsze Officer, który go nigdy z oka nie spuszcza. Kto chce wstąpić do tego obwodu (iak i dla czego, wszystko to iedno), musi mieć nadzwyczayną kartę z pozwoleniem.“

„Na morzu daleko ieszcze surowsze są urządzenia. Gdy okręt Newcastle stanął przed Jamestownem, strzelono doń z bateryi zamku 24rofuntową kulą działową, ponieważ Admirał Malcolm zaniedbał wyprawić kogoś z ludzi swoich na ląd, z doniesieniem o przybyciu swoiem. Żaden statek nie może wieczorem, po haśle, danem przez wystrzał z działa, wypłynąć lub ruszać się z mieysca; kilkunastu Officerom polecono czuwanie w nocy nad statkami, i stawianie koło nich straży. Wyspa S. Heleny pozbawiona iest przez to po nayświększey części znacznego środka żywności, to iest ryb połowu, które teraz za dnia tylko łowić można; ryby więc są tam z tego powodu tak rzadkie, iak świeże mięso.“

„Co się tycze samego Bonapartego, stan umysłu iego dosyć iest różnym; często w złym iest humorze; ale ciało nic przez to nie cierpi, i zawsze iest zdrów. Nikt nie mógł zgadnąć dotychczas, czyli się poddał losowi swoiemu, lub czy ieszcze karmi w sobie iakie nadzieie. Tyle pewna, że ciągle przeciwko aresztowaniu siebie protestuie, oraz każe się z sobą w Longwoodzie, iak z Cesarzem obchodzić. Bertrand, Montholon, Las Case, Gourgaud i cały orszak iego, okazuią mu, iak dawniey, naywiększe uszanowanie. Przyymuie on Obcych, którzy go widzieć pragną, ale nie daie ani obiadów, ani wieczorów, i nie przekracza nigdy wskazanego sobie obwodu, ponieważ wcale tego cierpieć nie chce, aby mu Officer Angielski towarzyszył. Tęż samą odrazę ma do posterunkow i żołnierzy na straży stoiących, których podczas przeiazdek swoich troskliwie unika. Wstaie w południe, śniada, zatrudnia się w domu rozmemi przedmiotami do godz. 3ciey, przyymuie czątey oznaymione mu osoby, idzie potem na przechadzkę, lub wyieżdża w sześciokonney kolasce (rzadko kiedy iedzie wierzchem), je obiad o godz. 8mey wieczorem, iednakże nie dłużey, iak trzy kwadranse, gra potem partyę Reversi, potem kładzie się w łóżku, i wstaie kilka razy w nocy do pracy. Pisze za

pomocą Monitora swoią historyę i uczy się także po Angielsku. Obcowanie z nim byłoby interessuiące, gdyby częściey z nim mówić można było; iest bowiem bardzo rozmownym, ieżeli kto należycie rozpocząć co umie; aleź on obcuie zazwyczay z Francuzami swoimi, i rzadko kiedy wdaie się z Anglikami w rozmowę. P. Hudson Lowe obchodzi się z nim ze wszelką ochroną, i ulega nieiako żądzy iego grania roli Cesarza. Przecież nie lubi go Bonaparte, i tylko dwa, czy trzy razy przypuścił go do siebie. Przyiemnieyszy mu iest Admirał Malcolm, z którym przyiaźniey żyie."

Oto są niektóre pewne pod nia siły osady woyskowey tey wyspy, stan Sztabu jeneralnego, artyleryi i zapasów żywności na niey, siły eskadry Angielskiey, znayduiącey się na stacyi tameczney, i Dworu Bonapartego:

Osada woyskowa na wyspie S. Heleny.

Dnia 15. Sierpnia 1816.

Na posterunku w Dead-Wood, mieyscu bliskiem Longwoodu, stoią oddziały maiące bezpośredni dozór nad Napoleonem Bonaparte i opasuiące obwód iego. Należą do tych oddziałów: 1) z 21go pułku lekkich dragonów: 1 Porucznik, 1 sierżant i 17 żołnierzy; 2) z kompanii Królewskich kopaczy szańcowych: 1 Porucznik, 1 sierżant, 1 kapral i 15 żołnierzy; 3) z 2go bataliionu 53go pułku strzelców: 1 Major, 3 Kapitanow, 8 Poruczników, 8 Chorążych, 1 Adjutant, 1 Kwatermistrz, 1 Chirurg, 2 Podchirurgi, 35 sierżantow, 30 kaprslow, 17 doboszów, 557 żołnierzy; a zatem 24 Officerów, 1 Chirurg, 2 Podchirurgi, 37 sierżantów, 31 kapralów, 589 żołnierzy i 17 doboszow, co ogółem 701 głów wynosi.

Na innych posterunkach (których, oprócz powyższego, na całey wyspię ieszcze iest 10,) stoią: 1) inżyniierowie Królewscy; 2) Artylerya Królewska; 3) 2 bataliiony 66go pułku pieszego; 4) Artylerya wyspy S. Heleny; 5) piechota teyże wyspy.

Cała osada woyskowa składa się z 2 Podpułkowników, 6 Majorow, 25 Kapitanow, 50 Poruczników, 19 Chorążych, 5 Adjutantów, 2 Kwatermistrzow, iednego Płatnika (ogółem z 155 Officerów), z 138 sierżantów i kaprali, z 2291 żołnierzy i 72 doboszow. Jest oraz przyniey 2 Chirurgów i 5 Podchirurgów.

Sztab jeneralny na wyspie S. Heleny.

Hudson Lowe, Jenerał Porucznik, naczelny Dowodoa, Gubernator wyspy w interessach Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, i maiący sobie polecony od Króla dozór nad Napoleonem Bonaparte.

Jerzy Bingham, Jenerał brygady.

Tomasz Reade, Adjutant jeneralny, Podpułkownik.

Wynyard, Sekretarz woyskowy, Podpułkownik.

Mansell, Kwatermistrz jeneralny, Kapitan.

Gorregner, Major) Adjutanci Jenerała Lowe.
Pritchard, Porucznik)

Blaking, Kapitan, Adjunkt Adjutanta jeneralnego.

Artylerya na wyspie S. Heleny.

Pięćset dział bateryynych, dwadzieścia cztery dział polowych i kilka moździerzy, wszystkie w dobrym stanie. Znakomita liczba innych sztuk artyleryynych znayduie się w składach.

Zapasy żywności.

Jest zawsze na wyspie S. Heleny zapas mięsa solonego na trzy lata, którego Anglia dostarcza. Swieże zapasy, których ta wyspa w dostarczaiącey ilości nie ma, sprowadzaią z Przylądku dobrey nadziei, z Rio-Janeiro i z Angoli, nad brzegiem Afrykańskim leżącey; iednakże dowożą ie zwolna, a często po długich przerwach. Z Przylądkiem nie masz regularnego związku, iak twierdzono.

Eskadra Angielska, pod dowództwem Admirała Pultneja Malkolma.

Fregaty.

Newcastle	o 50	działach.
Orontes	o 36	—
Phaeton	o 36	—

Uzbroione okręty.

Falmouth	o 20	działach.
Spey	o 20	—

Brygi.

Mosquito	o 18	działach.
Julia	o 16	—
Racoon	o 16	—
Leveret	o 10	—
Podargus	o 10	—
Griffon	o 10	—

Zazwyczay są koło S. Heleny tylko dwie fregaty i dwa brygi dla strzeżenia brzegów. Reszta okrętow stoi w Przylądku, w Isle de France, lub krąży. Jeden bryg stoi koło wyspy Wniebówstąpienia na kotwicy; wyspa ta iest pustą skałą, dla którey wszelką żywność i świeżą wódę dosyłać potrzeba. Założono na niey bateryę, a 65 uzbroionych maytków składaią osadę woyskową oneyże.

Dwór domowy Bonapartego.

Wielki Marszałek, Jenerał Bertrand z małżonką i dziećmi.

Jenerał **Montholon** z małżonką i dziećmi.

Jenerał Gourgaud.

P. Las Case, Autor znanego dzieła: Atlas historique, które wydał pod imieniem Le Sage.

P. Las Case, syn iego.

P. Piontowski (może Piątkowski?) Officer Polski, Dyrektor Departamentu stayni *).

Doktor Omare, Irlandczyk, niegdyś Lekarz na okręcie Bellerofonie.

40 Służących.

18 Koni, które z Przylądka dobrey nadziei sprowadzono.

12 Poiazdów.

Bonaparte zatrzymał swoią zieloną liberyę z galonami złotemi.

Pamiętne wypadki ostatnich lat panowania Maryi I., Królowey Portugalskiey, zmarłey w pomieszaniu zmysłów.

(Z Tygodnika Wiedeńskiego.)

Dnia 20. Marca 1816go, właśnie w ten sam dzień, kiedy Napoleon Bonaparte rokiem wprzódy odprawił wjazd swóy do Paryża, zakończyła życie iedna nieszczęśliwa Monarchini.

Była to Marya Franciszka Rheinha fidelissima, Królowa Portugalii, Algarbii i Brazylii, po tey i tamtey stronie morza etc. Pochodziła ona z domu Braganza, który roku 1640 położył koniec tyranii Hiszpańskiey nad Portugaliią, i odtąd Królestwu temu własnych dał Władców. Oyciec iey Józef Emanuel, który panował od r. 1750go do 1777go, nacechował ten przestwór czasu dzieiów Portugalskich zaprowadzeniem wiele dobrego i polepszeniem dochodów. Zdarzenia naygodnieysze pamięci za panowania iego były: wygnanie Jezuitów, objęcie dóbr ich, i kara na nich wymiersona r. 1759. Józef Emanuel szedł zupełnie za radą pierwszego Ministra swoiego, Don Sebastyana Józefa de Carvalho, którego po ukończoney sprawie spiskowey wyniósł na godność Hrabiego Oeyras, nakoniec zaś na Margrabiego Panbeli. Wolnomyślący ów Polityk położył bezsprzecznie wielkie zasługi w Portugalii; przez lat 27 sprawował urząd Ministra, przysporzył w tym czasie dla Kraiu skarb 65 miliionów talarów, i utworzył wiele praw, iednaiących mu zaszczyt niemały, iako to: prawo, w skutku którego mieszkańcy Brazylii udarowani byli r. 1773 tąż samą wolnością, którey doznawali Portugalczykowie; tudzież prawo znoszące obrzydłą różnicę, między nowymi, a dawnymi Chrześciianami.

Król Józef I, miał więcey Córek. Naystarszą, Maryę Franciszkę Izabellę Józefę, zaślubił w miesiącu Czerwcu 1760 z Bratem swoim Don Pedro, W. Przeorem de Crato. Urodziła się ona d. 17. Grudnia 1734, miała przeto naówczas lat 26; Małżonek iey, urodzony dnia 5. Kwietnia 1717, liczył lat 43. Z tego małżeństwa urodziło się kilkoro dzieci. Owoczesnego Następcę tronu Józefa, Xiążęcia Brazylii, wnuka swoiego, ożenił Józef Emanuel, właśnie przed zgonem, z naymłodszą córką swoią, Maryą Franciszką Benedyktą. Wkrótce potem, dnia 24go Lutego 1777 umarł Król, zostawiwszy Córce swoiey Królestwo w stanie kwitnącym. Wstąpiwszy ona na tron Portugalski iako Marya I. i odebrawszy hołd d. 13. Maia 1777, przybrała Małżonka swoiego i Wuja za Współrejenta. Piotr III., który pod tem nazwiskiem wszedł do rzędu Królów Portugalskich, nie miał przecież ducha Brata swoiego, który względem połączenia się z Maryą, poróżnił się był z Dworem Papiezkim. Był ón wielkim przyiacielem mnichów, którym równie i Królowa panuiąca sprzyiała. Usunęła ona Margrabiego Panbela, który potem umieraiąc w 5 lat późnicy, wyrzekł na śmiertelnem łożu te słowa do otaczaiących go przyiaciół: „Nie proszę o przebaczenie tego, com zgrzeszył iako Minister, ponieważ dobro Króla moiego, było zawsze moim celem; a ieżeli w czem zbłądziłem, stało się to przez niedostateczność przenikliwości, ale nigdy z chęci.“ Wcale innych trzymała się zasad Marya Franciszka, aniżeli Oyciec iey Józef, i Panbel Minister onegoż. Podniosła ona Szlachtę, która za panowania poprzedniego była upokorzoną; kazała odprawiać Auto da Fe, stawiała klasztory, i dopuściła wychód pieniędzy do Rzymu, któremu przedtem położono tamę. Jezuitom dała znowu przystęp; akta przeciw nim i przeciw rodzinie Tarora, oddała pod nowe roztrząsanie, i uczuła nayżywszą radość natenczas, kiedy ustanowiona w tym celu Kommissya, równie osoby skazane na śmierć, iako też będące

---

*) Według późnieyszych wiadomości, miano tego Polaka wywieźć z wyspy S. Heleny do Przylądku dobrey nadziei.

Przypisek Dostrzegacza Austryackiego.

ieszcze w więzieniach, uznała za niewinne, pomimo, że Prokurator Królewski czynił zarzuty przeciw wyrokowi temu, tak mocne, iż nawet uznano za słuszność, rzecz całą zostawić, iak była.

Już wtenczas, kiedy to śledztwo przedsięwziętem było (w Kwietniu 1781), miała Marya Franciszka napady melancholii, zapewne złe odziedziczone po Oycu, Królu Józefie, który, luboć mąż pełen siły i przemyślny w roskoszach życia, utracił był na siedm lat przed śmiercią zwyczayną rześkość swoią tak dalece, że mu nawet polowanie i opery, upodobane uciechy iego, żadney iuż nie czyniły rozrywki. Melancholiia ta powiększała się w Maryi, a Małżonek iey Don Pedro (który maiąc lat 69, umarł r. 1786go), człowiek bardzo ograniczony, rządzony zupełnie przez mnichów, nie był równie usposobionym do tego, aby ią rozweselał i odwracał od niey skrupuły religiyne, równie iak i inne myśli. W sześć lat potem, to iest w Lutym 1792go, dostała Marya takiego pomieszania zmysłów, iż więcey rządzić nie mogła, a Syn iey, Xiążę Brazylii Jan Marya Józef Ludwik, obiąć musiał iako Rejent rządy Państwa. Ten stan Administracyi rządowey w Portugalii, podobnym był do owego w W. Brytanii, gdzie podobnie także smutna przyczyna zmusiła Następcę tronu do Rejencyi. Równie iak u Jerzego III., tak i u Maryi I. Portugalskiey, zniknęła zupełnie nadzieia przywrócenia oneyże zdrowych zmysłów, przez co Xiążę Brazylii, utrzymywaną od lat siedmiu Rejencyę zamienił d. 15. Lipca 1799 w udzielność, i kazał się pod nazwiskiem Jana VI. ogłosić rzeczywistym Rejentem, nie przybieraiąc wszakże tytułu Króla.

Pamiętny zamiar przeniesienia stolicy z Lizbony do Rio-Janeiro, którego skutki są niewyrachowane dla Swiata nowego, powstał przez układ taiemny względem podzielenia Portugalii, zawarty z Napoleonem Bonapartem d. 27 Października 1807go, przez własnego Teścia Xiążęcia Rejenta, Karola IV. Króla Hiszpańskiego. Prowincye Entre Minho y Duro przeznaczone były dla Córki Karola IV., Królowey Hetruryi, która Napoleonowi odstępowała swoie Kraie we Włoszech; Prowincye zaś Alentejo i Algarbia przypaśdź miały Xiążęciu Pokoiu i Alkudyi, a los reszty Portugalii rozstrzygnąć miał pokóy powszechny. Dla dopełnienia owego traktatu działowego, pozwolił Karol IV. wolnego przechodu przez Hiszpaniię 28tysiącznemu woysku Francuzkiemu, pod dowództwem Jenerała Junota, Xiążęcia Abrantes, i sam obowiązał się wystawić tym względzie 27,000 woyska Hiszpańskiego. Takiey potędze nie był w stanie oprzeć się Jan VI. Portugaliia, nie miała prawie żadnego woyska, a przynaymniey takiego, któreby dobrze urządzonem było. W r. 1801wszym, kiedy Hiszpaniia woiowała z tem Królestwem, wysłano przeciw woysku Hiszpańskiemu, którem sam Xiążę Alkudyi dowodził, 10 do 15000 Portugalczyków, których Jenerałowie w liczbie 16stu, byli wszyscy tak szanownego wieku, iż razem wzięci mieli lat 1,200, a zatem żadnego nie dawali odporu. Jakimże sposobem mógł Rejent Portugalii utrzymać tron Matki swoiey naprzeciw Francyi i Hiszpanii? Dobrą więc była rada Ministra spraw zagranicznych, Antoniego de Aranjo Azeredo, aby pod zasłoną floty Angielskiey udać się do Brazylii ze wszystkiemi, gotowemi pod żagle okrętami woiennemi, z całem woyskiem gotowem do pochodu, i ze wszystkiemi skarbami, które uprowadzić było potrzeba; tudzież, aby stolicę Państwa przenieść do Rio-Janeiro. Woysko Francuzkie pod dowództwem Junota zbliżało się ku granicom Portugalskim. Dla pozyskania czasu do wzięcia Rodziny Braganzkiey pod władzę swoią, równie iak Hiszpańskich Burbonów w Bajonnie, rozpoczęła ieszcze chytrość Napoleona układy. Były one wszelako wkrotce zerwane, a Monitor ogłosił pod d. 14. Listopada 1807go utratę tronu Xiążęcia Rejenta, iakoby dla tego, że słuchał intryg Angielskich i nie brał w sekwestr Angielskich towarów. Jenerał Junot miał ieszcze tylko dwie mile do Lizbony, i wtenczas to wyiechał Dwór Portugalski z tey stolicy. Poseł Angielski w Lizbonie, Lord Strongford, wspierał proiekt Ministra Aranjo. Sławny Admirał Sir Sidney Smith, naczelny Wódz Angielskiey siły morskiey na morzu pod Lizboną, był pewnym, że się mu uda plan, którego sam dokonać obiecał. Otóż całe woysko pociągnęło ku lądowi; dnia 26. Listopada 1807 ustanowiono w Lizbonie Rząd tymczasowy, a d. 27. Listopada wsiadł Xiążę Rejent na okręt liniiowy, który nazwany był iego imieniem, i miał go zawieźć teraz na drugą połkulę. Na tymże okręcie umieścił Matkę swoią, Królowę Maryę I., i resztę Członków Rodziny swoiey. Marya Franciszka, iuż wtenczas obarczona laty, i pogrążona w nieuleczonem obłąkaniu zmysłów, nie wiedziała wcale ani o tey podróży, ani o powodach oceyże. Przybywszy do Rio-Ja-

neiro, mniemała, że się ieszcze znayduie na naszey części ziemi, i w swoich dawnych okolicach. Wiele rodzin znakomitych i innych puściło się za nieszczęśliwą Królową i iey Synem, wziąwszy z sobą w gotowiźnie 250 milionów krusadów (złotych) na flotę, złożoną z 8 okrętów liniiowych i 3 fregat. Dnia 30go Listopada wkroczyła przednia straż woyska Junota do obszerney, lecz z ludności nader ogołoconey stolicy Portugalskiey.

Odtąd stało się Rio-Janeiro stolicą i siedzibą Królestwa Portugalii i Brazylii. Toż miasto pozostało także siedzibą Rządu i naówczas, kiedy oręż Angielski oswobodził Portugaliię z iarzma Francuzkiego. Marya Franciszka, nie zobaczyła więcey ani Europy ani Lizbony; pomieszanie umysłu oneyże, które pozbawiło ią od tylu lat używania władz duszy, ochroniło ią wprawdzie od nie iedney zgryzoty. Krytyczność, w którey zostawała tak długo Portugaliia, i przymuszona ucieczka domu Braganza za wody Oceanu w odległą strefę ziemi, nie trwożyły ią bynaymniey; ale też nawzaiem nie dzieliła radości z powodu upadku Napoleona Bonapartego, i odzyskania Królestwa Portugalskiego; podobnież nie mogła cieszyć się z podwóynego zaślubienia obiedwóch wnuczek swoich, Donny Maryi Izabelli Franciszki i Donny Maryi Franciszki de Assisi z Ferdynandem Królem Hiszpańskim, i Bratem iego, Infantem Hiszpańskim Don Carlos. Nakoniec śmierć zakończyła smutne iey życie. Umarła d. 20. Marca 1816go w Rio-Janeiro, w 82 roku życia swoiego. Epoka iey panowania była iedną z nayważnieyszych w historyi Portugalskiey, i miała iedną z naycelnieyszych znakomitości, o których ta Królowa nic wcale nie wiedziała. Syn iey, który iuż iako Rejent przybrał imie Jana VI. i od r. 792go wodze Rządu obiął, przybrał także i tytuł Króla Portugalii, Algarbii i Brazylii. Wreszcie nie zaszły żadne inne odmiany w Administracyi rządowey. Król Jan VI. urodził się d. 13. Maia 1767go, przeto z dniem 13. Maia 1816go skończył lat 49.

Posiedzenie publiczne Królewsko-Polskiego Towarzystwa Przyiaciół Nauk, odprawione w Warszawie dnia 15go Stycznia 1817.

(Z gazet Warszawskich.)

Prezes tego Towarzystwa, Radca Stanu Stasic, zagaił posiedzenie w obecności znakomitych Urzędników i Gości płci oboiey, następuiącemi słowy:

Zdaiąc sprawę z naukowych prac w zeszłem półroczu dopełnionych, miło mi zacząć od doniesienia Publiczności, iż Towarzystwo uiściło się z swoiego przyrzeczenia w wystawieniu dzieiów Narodu w śpiewach historycznych. Dzieło to, przez zacnego z tylu względów Członka Juliiana Niemcewicza ułożone, w tem półroczu wydanem zostało.

Wydział nauk i sztuk pięknych zatrudnia się teraz równie użyteczną dla dzieiów narodowych pracą, uzupełnieniem dzieła szanowney pamięci Albertrandego o pomnikach. Zgromadzenie przekonane, że im więcey dzieło to udokładnionem będzie, tem powszechniey stanie się użytecznem; w tym zamiarze postanowiło dołączyć do opisu wszystkich pomników Polskich ryciny. Zbiór takowy iuż teraz w naszym Narodzie iest rzadki; zebranie odrysowanych wzorów staie się trudne, potrzebuie dłuższego czasu, potrzebuie pomocy o nauki gorliwych Obywateli, którzyby podobne zbiory Polskich medalów posiadaiąc, tych przerysowania dozwolili. Nie zraża się przecież Towarzystwo tą trudnością. Już przedsięwzięte są starania, aby i ta część dzieiów nayużyteczniey wystawioną została.

Przedwczesna śmierć uczonego Tadeusza Czackiego, długo wznawiać będzie w naszem Towarzystwie nieodżałowaną pamięć, i w Narodzie Polskim takiey straty uczucia. . . . Słynny z swoiey wymowy szanowny tego Zgromadzenia Członek, Minister oświecenia, Woiewoda Senator Stanisław Potocki, odda należną cześć naukom i cnotom Męża tego.

Wydział umieiętności, również dopełniaiąc głównych zamiarów Towarzystwa, w zastosowaniu swych prac naukowych szczególniey do ziemiopłodów Kraiu, zatrudniał się tych rozpoznawaniem i dokładnieyszem użyciem.

Liczne ieszcze odbieramy pisma odpowiadaiące na zapytania, przed rokiem do Publiczności podane: o sposobach zachowania podczas zimy drzew owocowych. Te pisma rozbieranemi były; dotąd żadne ieszcze za zupełnie rozwiązuiące nasze zapytania uznanem nie było.

Tenże Wydział rozważał pismo o nowego wynalazku pompie ssącey, przesłane do Towarzystwa przez jeneralnego Inspektora rzek spławnych przy Rządowey Kommissyi Spraw Wewnętrznych, Pana Lange. Uczynione nad tym wynalazkiem przez Wydział Umieiętności uwagi, udzielone Autorowi zostały.

Uwiadomioną iuż przeczemnie była Publiczność, iak daleko Towarzystwo swoią pracę względem udoskonalenia farby z czerwca kraiowego posunęło. Przedstawiłem wzory z czerwca Polskiego, dorównywaiące kolorowi koszenilli. W zeszłym roku zacny nasz Członek Kitajewski, Professor Chemii, w celu dokładnego poznania i łatwieyszego przez uprawę rolniczą rozmnożenia szczególniey naszemu Kraiowi właściwego owadu, zatrudniał się śledzeniem i zastanawianiem się nad iego poczęciem się i rodzeniem; uważał iego życie, działania i śmierć, czyli bardziey, że dla braku rzetelnieyszego wyrazu powiem, zastanawiał się nad tego owadu iakimsiś nieśmiertelności gatunkiem, nad iego porządnem przeistaczaniem się, nad iego nieustannem z iednego do drugiego życia przechodzeniem. Tey ciekawey i użyteczney pracy pierwsza część, dzisiay Publiczności udzieloną będzie.

Dotąd w Kraiu naszym mało znane iest systema w Botanice, zasadzaiące się na rozbiorze ziarna. Wykładem tey nauki zatrudnia się z swey biegłości w zielnictwie znany w Kraiu i za granicą, Kollega Szubert, Professor Botaniki i Dyrektor botanicznego ogrodu.

Nie uszły także uwagi Towarzystwa wody mineralne w Kraiu. Dla doskonalszego poznania wód pod Nałęczewem, zjechał na mieysce Kollega Celiński, Professor Chemii w Wydziale Akademickim lekarskim, i z właściwą mu w doświadczeniach chemicznych dokładnością, uczynił rozbiór tych użytecznych wód mineralnych. Opis iego doświadczeń na dzisieyszem posiedzeniu czytany będzie.

Stern, wynalazca machiny arytmetyczney, o którey przed czterma laty przez Wydział umieiętności sprawa zdana Towarzystwu ogłoszona była w roku 1813 w miesiącu Styczniu, a która machina uskutecznia cztery działania arytmetyczne aż do ilości liczb trzynastu z ułomkami, ten sam Stern oddał w tych dniach do Zgromadzenia nowy, równie ważny wynalazek, machinę wyciągaiącą pierwiastki kwadratowe z ułomkami. Wynalazek ten póydzie pod rozwagę Deputacyi z Wydziału umieiętności wyznaczoney. Zdana o nim sprawa na przyszłem posiedzeniu, Publiczności udzieloną będzie.

Ofiary uczynione w książkach do Biblioteki Towarzystwa, od Członków tegoż Towarzystwa.

1. Senator Woiewoda, Minister prezyduiący w Kommissyi rządowey Sprawiedliwości Walenty Sobolewski, Dziennik Praw ciągle przesyła.

2. Były Marszałek seymowy, Stanisław Sołtyk, kilkadziesiąt książek w rozmaitych materyach.

3. Jenerał Dywizyi, Wincenty Krasiński, Atlas pod napisem: La Hongrie et le Danube par Mr le Comte de Marsigli.

4. Pułkownik, Alexander Chodkiewicz, Tom. 2gi i 3ci Chemii przez niego ułożoney.

5. Sekretarz Senatu, Julian Niemcewicz, kilka sztuk dramatycznych własnego pióra.

6. Senator Państwa Rossyyskiego, Hrabia Stroynowski, dzieło przez niego wypracowane: Ekonomika powszechna kraiowa Narodów.

7. Hrabia Wacław Rzewuski, rękopism pod tytułem: Sofiiowka, własnoręczny Stan. Trębeckiego.

8. Referendarz Rady Stanu, Józef Hrabia Sierakowski, różne wzory roboty litograficzney przez niego sporządzone.

9. Sędzia appellacyyny, Stanisław Węgrzecki, pismo przez niego ułożone: Historya o odmienieniu Stanu Królestwa Duńskiego w r. 1660 zaszłem.

10. Rektor Liceum Warszawskiego, Linde, rękopism pod tytułem: Rozbiór krytyczny zasad historyi o początku rodu ludzkiego ś. p. Hug. Kołłątaia.

11. Ex-Prowincyał XX. Piiarów, X. Przeczytański, Loikę przez niego ułożoną.

12. Professor szkół publicznych, X. Antoni Dąbrowski, rosprawę przez niego napisaną o Matematyce.

13. Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, Wincenty Bandtkie, dzieło własne: Lineamenta Juris Romani.

14. Notaryusz Królestwa Polskiego, Walenty Skorochód Maiewski, dzieło własne: O Sławianach i ich Pobratymcach, obeymuiące rosprawy o języku Samskryckim.

15. Professor w Wydziale lekarskim Uniwers. Warszawskiego, Franciszek Brandt, dwa własne dzieła: Neurologia, czyli nauka o nerwach, i Angiologia: czyli nauka o naczyniach krwio - nośnych i limfatycznych.

16. Aloizy Feliński, Tom pierwszy pism różnych iego pióra.

17. Kanonik i Proboszcz X. Kraiewski, własne dzieło pod tytułem: Pieszek Biały.

18. Professor wysłużony w Akad. Krakow. Jacek Przybylski, Dopełnienia Iliady Kwintowskie w śpiewach czternastu, które na ięzyk Polski wierszem rymowym z Greckiego przełożył.

19. Anastazowicz w Petersburgu, pismo peryodyczne Rossyyskie w czterech Tomach pod tytułem: Ul z roku 1811 i 1812.

20. X. Józef Dobrowski z Pragi w Czechach:

a) Abhandlungen der königlichen Böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften. Dritter und vierter Band.

b) Glagolitica — Ueber die glagolitische Literatur.

c) Entwurf zu einem allgemeinen Etymologikon der slavischen Sprachen — von Joseph Dobrowski.

d) Slovanka. Zur Kenntniss der alten und neuen slavischen Literatur. Zwey Lieferungen.

e) Slavin — Beyträge zur Kenntniss der slavischen Literatur, mit Kupfern und Tabellen.

f) Ausführliches Lehrgebäude der böhmischen Sprache zur gründlichen Erlernung derselben für Deutsche.

g) Ceskych Prjslowi Zbierka.

h) Die Bildsamkeit der slavischen Sprache an der Bildung der Substantive und Adjectiv, in der böhmischen Sprache dargestellt.

21. Dyrektor orkiestry Teatru narodowego, Elsner, dwa dzieła muzyczne iego układu to iest, Veni S. Spiritus, i Hymnus Ambrosianus.

Od różnych Urzędników i Obywateli.

1. Jenerał Dywizyi Sokolnicki, dzieła własney pracy o Hidraulice.

2. Kommissarz Cesarsko - Królewski przy Rządzie Krakowa, Ignacy Miączyński, rosprawę własną o Dziesięcinach.

3. Major Polski, Józef Biernacki: 1. Dwie księgi starożytne na tablicach drewnianych woskiem wylewanych. 2. Księga in folio na pargaminie z napisem: Liber Judicii veteris Torunensis civitatis ab Anno 1303 usque ad Annum 1420, wewnątrz Gocki Niemiecki charakter. 3 Bullae variae summorum Pontificum ac varia privilegia. 4. Athanasii Kircheri S. J. China monumentis illustrata. 5. Historiarum Poloniae ab excessu Vladislai IV. ad pacem Olivensem, auctore Laurentio Rudawski. Tudzież rozmaitych książek 15.

4. Właściciele księgarni w Warszawie Zawadzki i Węcki: O wymowie i stylu przez Stan. Hr. Potockiego Tomów 4. — Pochwały, Mowy i Rosprawy tegoż Tomów 2. — Ciż sami ciągle przesyłaią Pamiętnik Warszawski i Dziennik Wileński.

5. Proboszcz Szydłowiecki, Sędzia Pokoiu X. Stanisław Straszak, Mszał in folio na pargaminie Gockim drukiem pisany, tudzież rękopism pod tytułem: Reges Poloniae in particulari, od Lecha do końca panowania Zygmunta Augusta.

6. Professor wysłużony w Akademii Krakowskiey, Jan Moczarski, Psałterz Dawidów przez Mistrza Walentego Wróbla 1543.

7. Obywatel Stanisław Jabłoński, List Barnavela do Trumana swego przyiaciela pisany z więzienia, przekładania ś. p. Jakóba Jasińskiego.

8. Aptekarz z Biały, Jan Kanty Zarębski, dzieło w ięzyku Niemieckim Kropaczki, wyiaśniaiące prawodawstwo dla Państwa Austryackiego.

9. Fryderyk Hrabia Skarbek, Pieśni Anakreonta na Polskie przełożone przez niego wierszem rymowym, tudzież Ganihla o dochodzie publicznym iego przekładu, i zdanie sprawy o Instytucie P. Fellenberga w Hoffwyle przez Hr. Capo d'Istria.

10. Mecenas przy Trybunale naywyższym Królestwa Polskiego, Tomasz Swięcki, dzieło własne: Opis starożytney Polski.

11. Doktor Medycyny i Professor w Uniwersytecie Warszawskim, Freyer, dzieło własne: Formulare, czyli nauka o sztucznem przepisywaniu lekarstw.

12. Doktor Medycyny, Fizyk Warszawy Adam Rudnicki, dzieło własne o Fuszerstwie lekarskiem.

13. Sztabs-Lekarz Tomcrowicz, dzieło własne: Chirurgia obozowa.

14. Doktor Medycyny w Burmondzie, Kerckhoffs, dwa dzieła własne lekarskie w ięzyku Francuzkim.

15. Professor Uniwersytetu w Moskwie Kaczanowski, pismo peryodyczne w ięzyku Rossyyskim z r. 1812 pod tytułem: Trudy.

16. Porucznik Chotomski, dwie książki historyczne.

17. Były Kapitan Bychowiec, trzy własne dzieła w materyi filozoficzney i statystyczney.

18. Obywatel z Wołynia, Julian Wesołowski, rosprawy własney exemplarzy 2, w którey przypomina dawne prawa Polskie, wskazuiące stosunki między mężem i żoną co do osób i maiątku.

19. Obywatel Ignacy Kuszell, pięć rozmaitych książek.

20. Nauczyciel Liceum Warszawskiego, Józef Zieliński, Grammatykę Francuzką przez niego napisaną.

21. Doktor Medycyny, Leon Unicki, własney iego pracy: Dissertatio inauguralis de febre verminosa.

22. Obywatel, Karol Sieńkiewiez, o linhwie, przez Smigleckiego, o wodach w Drużbaku przez Petrycego Doktora. — Apologia Kalendarza Rzymskiego, przez X. Brosciusza. Kazanie na pogrzebie Leona Sapiehy Woiewody Wileńskiego, przez X. Łyszczewskiego.

23. Obywatel, Andrzey Serwiński, dzieło: Art de la verrerie de Neri, Merret et Kunckel.

24. Doktor Med. i Chir. Adolf Schlesinger: Dissertatio inauguralis medica de Catalepsi, przez niego napisana.

25. Uczeń Klassy VI. Szkoły Woiewod. Warszaw. XX. Piiarow, Jan Kozłowski, Myśli o Bogu i Człowieku.

Ofiary, do Zbioru Medalów i Gabinetu rzeczy przyrodzonych.

1. Miłośnicy ięzyka Polskiego: dwa medale srebrne; ieden bity dla Samuela Lindego za Słownik, drugi dla Onufrego Kopczyńskiego za Grammatykę ięzyka Polskiego.

2. Pułkownik Chodkiewicz, zbior rozmaitych roślin suszonych wraz z ich opisem.

3. Były Podstoli koronny, Michał Walicki, Teleskop Gregorego.

4. Były Prefekt Depar. Warszawsk. Nakwaski, blachę miedzianą wyrażaiącą Bramę tryumfalną, wystawioną dla woyska Polskiego w Warszawie r. 1809.

5. Dyrektor Wydziału dróg i mostów Metzel, rożne stalaktyty, granaty, asbest, beryl Syberyyski, malachit i inne. Tenże, portret Kopernika malowany na płótnie.

6. Krol Kolumna Walewski, sztukę celestyny czyli siarczanu stroncyany, znalezioney w Weimarskiem.

7. Nauczyciel w Szkole Woiewódzkiey Lubelskiey, Stanisław Borodzicz, sztuk 36 monety kraiowey i obcey starożytney.

Zacni Rodacy! Z tych darów Wszych i współcześni i następni pożytkuiąc, oraz czytaiąc w Towarzystwa dzieiach Wasze imiona, zapewnią Wam w nagrodzie pamięć i wdzięczność.

Po tem zagaieniu czytali:

1. Professor Szubert: Dalszy ciąg rozprawy swoiey o składzie ziarna.

2. Professor Celiński: Rozbiór wody Nałęczowskiey, czyniony przez niego.

3. Senator Woiewoda, Minister Oświecenia Publicznego, Stanisław Hrabia Potocki: Pochwałę ś. p. Tadeusza Czackiego.

4. Professor Kitaiewski: Postrzeżenia niektóre, służące do historyi naturalney czerwca Polskiego.

5. Minister Przychodów i Skarbu Matuszewic, wierszem Polskim wyimki z dzieła: O Imaginacyi.

Rozmaite Rzeczy.

Niedawno zmarły Rossyyski Radca kollegiialny Otto Richter, zwiedził w towarzystwie zacnego podróżnego Szwedzkiego P. Lindemana, w roku 1815stym cały Egipt i Nubiię, a nawet powyżey Philaci, tam, gdzie niegdyś było starożytne Państwo Meroe odkrył znakomite szczątki dawney sztuki budowniczey, których podróżni Francuzcy i Angielscy nie postrzegali. Firmany W. Sułtana dawsły mu wsparcie wszędzie, aż do Nubii. Wielko - Rządca Assuański (Syenneński) towarzyszył mu osobiście przez puszczę do Ell Heiff (Philaci), a blisko pod Assuanem mogł podróżuiący przez wschodnią odnogę Nilu, przy nadzwyczayney płytkości oneyże, pieszo do wyspy Elefantyny przebrnąć. Staranność Ibrahima, Wielko-Rządcy Egiptu Wyższego, ułatwiła mu podroż na Nilu aż do Ibrimu stolicy Nubiyskiey do Turków należącey; lecz iakożkolwiek go różniący się, w wielu wygodach życia do Europeyskiego podobny sposób życia pięknie ukształconych mieszkańców przynęcał, uznał przecież z obawy domowych niespokoiów krain tamecznych za rzecz potrzebną, puścić się dnia 9 Czerwca 1815 na powrót do Kahiry. Gdy Richter i Lindeman przy końcu Lipca do Kahiry przybyli, i właśnie na początku Sierpnia Egipt Niższy czyli Deltę we wszystkich kierunkach zwiedzić zamyślali, zbuntowali się Arnauci. Podróżni odstąpili więc od zamysłu pusszczenia się w niebezpieczne doliny Nilu, i popłynęli na okręcie przez Damiettę do Jaffy. W Akrze (Acre) rozłączył się Lindemann z Richterem, ten zaś rzuciwszy okiem na rozwaliny Tyru i Sydonu odiechał do Balbeku (Heliopolis). Oglądanie wielce ozdobnych szczątków Balbeku sprawiło na naszym podróżnym dalcko przyiemnieysze wrażenie, aniżeli ogromne massy rozwalin Luxoru i Karnaku. Zwiedził potem bez przeszkody Syryę aż do gór Libanu, oglądał nayznakomitsze klasztory tameczne i skalisty gościniec Antoniusza, odwiedził Aleppo, Damaszk, a nawet i Tadmor na puszczy. Powróciwszy do brzegów Natolii, umarł w Smyrnie. Dochodząc ściśley położenia starego Efezu, które ani przez Choiseula - Goufficra, ani przez podróżnych Angielskich w nowszym czasie, dokładnie podanem nie iest, nabawił się w moczarach i dzicey owey spustoszałey, na wszelkie barbarzyństwa wystawioney krainie, zgniłey febry, która go za kilka dni w Smyrnie sprzątnęła. Zostawił ważne papiery i rysunki, które dla wiadomości i sztuki są uratowane.